

Sygn. akt *IACa 330/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Karol Ratajczak**

Sędziowie: **SA Małgorzata Kaźmierczak**

del. SO Tomasz Chojnacki /spr./

Protokolant: **st. sekr. sąd. Katarzyna Kaczmarek**

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **Skarbowi Państwa-Dyrektorowi (...) W.**

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 2 listopada 2017 r. sygn. akt XII C 2046/15

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Tomasz Chojnacki Karol Ratajczak Małgorzata Kaźmierczak

Sygn. akt IACa 330/18

UZASADNIENIE

Powód A. K. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego – Skarbu Państwa – (...) W. kwoty 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienie wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, renty w wysokości 2.000 zł miesięcznie oraz ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki tego wypadku, które mogą ujawnić się w przyszłości u powoda. Nadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez Prokuratorię (...) wniósł o oddalenie powództw w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 2 listopada 2017 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo w całości i obciążył powoda kosztami procesu.

Powyższe orzeczenie wydane zostało w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne

Powód przebywał w jednostkach penitencjarnych od (...) Od (...) do (...) odbywał karę łączną 9 lat pozbawienia wolności m.in. za czyny z art. 200 § 1 k.k. i inne. W dniu (...) powoda przewieziono do Zakładu (...) W.. W dniu (...) powód miał zostać przetransportowany z Zakładu(...)W. do innej jednostki penitencjarnej. Tego dnia rano funkcjonariusz Służby Więziennej Ł. R. doprowadził powoda z oddziału mieszkalnego do magazynu depozytów. Tam, powód, przed odtransportowaniem, miał zostać rozliczony z odzieży, zdjął spodnie ubrania więziennego i położył je na ziemi przed biurkiem kierownika magazynu, funkcjonariusza Służby Więziennej W. K.. Następnie przystąpił do podpisywania dokumentów na biurku. W. K. siedział naprzeciwko niego przy biurku. Ł. R. stał za powodem. W tej chwili, obecny w pomieszczeniach magazynu inny osadzony M. W. (1), wziął leżący na szafce nóż nieustalonego pochodzenia. Trzymając nóż w prawej ręce podszedł od tyłu do schylającego się powoda i zadał mu nożem dwa szybkie uderzenia w okolice szyi. Powód wykonał ruch ręką w celu obrony. Następnie przewrócił się na ziemię, obracając się przy tym na plecy. Z powodu choroby kręgosłupa, powód upadając, odruchowo podkurczył nogi, zginając je w kolanach. M. W. (2) wykorzystując tą sytuację zadał powodowi uderzenie nożem w okolice klatki piersiowej, po stronie lewej. Cios spowodował ranę powierzchowną, gdyż M. W. (2) atakując powoda oparł się o jego podkurczone nogi. Funkcjonariusz W. K. widząc tę sytuację natychmiast wstał i okrążając biurko dobiegł do M. W. (2). Zbił ręką, w której trzymał on nóż i nogami go odepchnął. Następnie stanął pomiędzy nim, a A. K. zasłaniając powoda swoim ciałem. Nakazał M. W. (2) zaprzestanie ataku. W pierwszym momencie napastnik skierował ostrze noża w kierunku funkcjonariusza, jednak po chwili zastosował się do polecenia i odrzucił nóż, a sam usiadł na ławce pod ścianą. W tym czasie zbiegli się do pomieszczenia biurowego magazynu zaalarmowani inni funkcjonariusze Służby Więziennej, obezwładniając napastnika. Niezwłocznie udzielono pomocy medycznej powodowi. Jako pierwsza, przy powodzie znalazła się pielęgniarka K. F., następnie przybyła karetka pogotowia. Powód został zabrany do szpitala, gdzie opatrzono mu rany, po czym odtransportowano go z powrotem do zakładu karnego, gdzie przebywał na oddziale szpitalnym.

Na skutek wyżej opisanego ataku A. K. doznał rany klutej szyi po stronie prawej i rany klutej klatki piersiowej po stronie lewej. Obie rany spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres nie dłuższy aniżeli 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k. Sposób działania sprawcy polegający na zadaniu ciosów narzędziem ostro zakończonym w okolice szyi i klatki piersiowej narażał pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Biegli lekarze psychiatry i psycholog stwierdzili, że u M. W. nie jest chory psychicznie ani niedorozwinięty umysłowo. Rozpoznali u niego jednak osobowość nieprawidłową oraz politoksykomanie. Stwierdzone zaburzenia, tempore criminis, nie znosiły i nie ograniczały jego zdolności do rozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 22 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał M. W. (3), oskarżonego o to, że w dniu (...) r. we W., działając z zamiarem pozbawienia życia A. K., ugodził go nożem ostrym, ostrokończystym dwukrotnie w szyję oraz jeden raz w lewą część klatki piersiowej, jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na podjęcie obrony przez pokrzywdzonego oraz z uwagi na interwencję funkcjonariuszy Straży Więziennej, powodując powstanie u A. K. obrażeń w postaci rany klutej szyi po stronie prawej i rany klutej klatki piersiowej po stronie lewej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres nie dłuższy niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu, o sygn. akt III K 28/2010 za popełnienie przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. i po odbyciu w okresie od(...) r. do(...)r. kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu o sygn. akt III K 28/2010, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., na karę 25 lat pozbawienia wolności (usiłowanie zabójstwa).

Sąd Okręgowy ustalił, iż przed zdarzeniem z dnia (...) r. stan psychiczny powoda, w tym poczucie jego bezpieczeństwa, było systematycznie obserwowane i kontrolowane przez administrację jednostki. Wielokrotnie był przyjmowany

przez psychologa, a jedyne jego zgłoszenie poczucia zagrożenia bezpieczeństwa osobistego w dniu (...)r. skutkowało natychmiastową zmianą osadzenia i objęciem opieką psychologiczną. Ponadto, administracja opracowała dla powoda indywidualny program terapeutyczny i nadzorowała jego realizację. Najczęściej w notatkach powód był opisywany jako osoba bez oznak pobudzenia, kumulacji napięcia emocjonalnego, a w zachowaniu dostosowany zrównoważony – lub podobnie. Powód co do zasady pozostawał w prawidłowym kontakcie werbalnym, rzeczowym, cechował się wyrównanym, ogólnie spokojnym nastrojem, brakiem objawów o charakterze psychopatologicznym. Nie werbalizował myśli ani zamiarów samobójczych. Stan psychiczny powoda był stabilny, nie wzbudził zastrzeżeń badających. Brak było oznak pobudzenia czy też kumulacji napięcia emocjonalnego powoda. W zachowaniu był dostosowany, zrównoważony. Nie korzystał z pomocy psychiatry, nie zażywał leków.

Po wyżej opisanym napadzie innego więźnia na powoda funkcjonariusze jednostki, podjęli stosowne kroki, zmierzające do odseparowania powoda, w tym osadzono go w jednoosobowej celi. Powód wcześniej wyrażał chęć pozostania w celi jednoosobowej z uwagi na odczuwane zagrożenie ze strony innych współosadzonych oraz możliwość oddawania się własnym zajęciom, w tym, jak twierdził, modlitwie. Zasadniczo nie odczuwał chęci zapisania się na rozmowy do psychologa. Jak wynika z treści notatek z rozmów powoda z funkcjonariuszami jednostek, w których przebywał on po opuszczeniu ZK we W., zdarzenie z dnia (...)r. nie miało wpływu na jego stan psychiczny.

Powód w trakcie pobytu w Zakładzie (...)W. nie podlegał szczególnej ochronie. Obowiązywały go te same regulacje, które obowiązywały innych osadzonych w tej jednostce recydywistów. W chwili zdarzenia, funkcjonariusze ZK we W. znajdujący się w magazynie nie byli wyposażeni w broń, zgodnie z ustalonymi w tym zakresie przepisami.

Po opuszczeniu pozwanej jednostki w dniu (...) r. powód powrócił do ZK W. na 2 dni. W tym czasie nie był izolowany, a jedynie umieszczono go w celi jednoosobowej. Zgodnie z obowiązującym wówczas porządkiem wewnętrznym, spotkania K. (...)do którego powód należał, odbywały się w piątki i w co trzecią sobotę. Powód przybył do pozwanej jednostki w środę (...) r., a przetransportowany został w piątek (...)r. Nie miał zatem w tym czasie możliwości uczestniczenia w spotkaniach K. z uwagi na harmonogram tych spotkań.

Powód od(...) r. jest częściowo niezdolny do pracy i pobiera z tego tytułu rentę.

Sąd Okręgowy oddalając powództwo oparł się na treści art. 417 k.c. wskazując iż do katalogu przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa za niezgodne z prawem działanie zalicza się bezprawność działania związanego z wykonywaniem władzy publicznej, powstałą szkodę oraz związek przyczynowy pomiędzy zaistniałą szkodą a bezprawnym działaniem. Sąd Okręgowy podkreślił także, że kolejność badania przesłanek odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa w oparciu o treść art. 417 § 1 k.c. nie może być dowolna. W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania, z którego wynikała szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności, następnie ustalenie czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju i dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego. Sąd Okręgowy uznał w niniejszej sprawie, iż niewykazana została przesłanka bezprawności działania pozwanego z którego miała wynikać szkoda rzekomo poniesiona przez powoda. Zdaniem Sądu I instancji pozwany bowiem skutecznie obalił domniemanie tej bezprawności, jakie wynika z konstrukcji art. 24 k.c. w zw z art. 6 k.c.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż powód w trakcie pobytu w Zakładzie (...) we W. nie podlegał szczególnej ochronie. Obowiązywały go te same regulacje, które obowiązywały innych osadzonych w tej jednostce recydywistów. Brak było podstaw do obejmowania go jakąkolwiek szczególną ochroną. Jednocześnie jakkolwiek, stan bezpieczeństwa powoda był stale monitorowany, z uwagi na charakter popełnionego przez niego przestępstwa tj. z art. 200 § 1 k.k. Stan psychiczny, w tym poczucie bezpieczeństwa powoda, było systematycznie kontrolowane przez administrację jednostki. Powód wielokrotnie był przyjmowany przez psychologa, a jedyne jego zgłoszenie poczucia zagrożenia bezpieczeństwa osobistego w dniu(...) r. skutkowało natychmiastową zmianą osadzenia. Ponadto administracja pozwanego opracowała dla powoda indywidualny program terapeutyczny i nadzorowała jego realizację. Sąd Okręgowy podkreślił, iż powód nie wykazał żadnym dowodem aby przed zdarzeniem informował ustnie lub pisemnie administrację pozwanego Zakładu (...)we W. o poczuciu zagrożenia ze strony M. W. (2). Pozwany przyznał, że powód

tylko jeden raz tj. (...) r. zgłosił, że w jego ocenie istnieje zagrożenie dla jego bezpieczeństwa. Na skutek powyższego, niezwłocznie zmieniono mu miejsce osadzenia i objęto opieką psychologiczną. Ponadto, administracja dokonywała zmiany miejsca osadzenia powoda również w innych przypadkach, jednak jak wynika z dokumentów w postaci notatek i okresowych ocen główną przyczyną tych zmian była jego nieumiejętność nawiązywania prawidłowych i poprawnych relacji z innymi skazanymi. Ponadto funkcjonariusze natychmiast zareagowali na atak na powoda, w szczególności W. K., który wybił broń z ręki napastnika oraz zasłonił pokrzywdzonego swoim ciałem. Akcja funkcjonariuszy była zatem natychmiastowa i skuteczna a po zdarzeniu z dnia (...) r. funkcjonariusze pozwanej jednostki, podjęli stosowne kroki, zmierzające do odseparowania sprawcy od powoda. Udzielono powodowi także profesjonalnej pomocy, w tym pomocy medycznej i psychologicznej.

Sąd Okręgowy uznał także, że w toku postępowania nie wykazane zostało, iż powód był traktowany przez administrację pozwanego gorzej niż inni osadzeni. Twierdzenie to nie zostało poparte żadnym obiektywnym materiałem dowodowym. W szczególności nie zasługuje na uwzględnienie twierdzenie powoda co do tego, że po zdarzeniu z dnia (...) r. pozwany uniemożliwiał mu uczestniczenie w nabożeństwach religijnych. Jak bowiem wykazał pozwany, po opuszczeniu pozwanej jednostki w dniu (...)r. powód powrócił do zakładu we W. na 2 dni. W tym czasie nie był izolowany, a jedynie umieszczono go w celi jednoosobowej. Zgodnie z obowiązującym wówczas porządkiem wewnętrznym, spotkania K. Zielonoświątkowców odbywały się w piątki i w co trzecią sobotę. Powód natomiast przybył do pozwanej jednostki w środę (...) r., a przetransportowany został w piątek (...) r. Zatem nie uczestniczył w spotkaniach K. wyłącznie dlatego, że nie odbywały się w czasie drugiego pobytu powoda w ZK W..

Z tych też powodów Sąd Okręgowy uznał, że nie została w sprawie wykazana podstawowa przesłanka zasadności roszczenia powoda w postaci bezprawności działania pozwanego, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, iż z treści notatek z rozmów powoda z funkcjonariuszami jednostek, w których przebywał on po opuszczeniu ZK we W., zdarzenie z dnia (...)r. nie miało wpływu na jego stan psychiczny. Najczęściej w notatkach powód był opisywany jako osoba bez oznak pobudzenia, kumulacji napięcia emocjonalnego, a w zachowaniu dostosowany zrównoważony . Jedyne problemy jakie zgłaszał dotyczyły bólu kręgosłupa. Wynika stąd iż powód w istocie nie odniósł żadnej szkody w wyniku przedmiotowego zdarzenia. Sąd I instancji podkreślił, iż nie sposób przyjąć za wiarygodne twierdzeń powoda, że przedmiotowe zdarzenie z dnia (...) r. mogło generować dolegliwości bólowe odczuwane przez powoda aż do chwili obecnej. Naruszenie czynności narządów ciała wskutek tego wypadku trwało bowiem, co zostało bezspornie ustalone w postępowaniu karnym i za pomocą zeznań świadka R. M., nie dłużej niż 7 dni.

Wreszcie Sąd Okręgowy wskazał także, iż bezzasadne jest roszczenie powoda w zakresie zasądzenia renty i to już co najmniej z powodu samych jego twierdzeń. Jak wskazał bowiem powód wprost na ostatniej stronie uzasadnienia pozwu „od 1998 r. pobiera rentę z tytułu niezdolności do pracy i w zakresie jego przeciwwskazań do pracy nic się nie zmieniło”. Tym samym powód przyznał wprost, że jego możliwości zarobkowe nie uległy jakimkolwiek pogorszeniu, w tym także wskutek zdarzenia z dnia (...) r. Już z tych przyczyn zatem, zdaniem Sądu Okręgowego, także żądanie pozwu w zakresie renty podlegało oddaleniu.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając go w całości, oraz wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 500.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwu pozwanemu oraz o zasądzenie od pozwanego renty w wysokości 2.000 zł miesięcznie i ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki tego wypadku, które mogą ujawnić się w przyszłości u powoda. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Apelujący wniósł ewentualnie uchylene skarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temuż Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił naruszenie prawa procesowego to jest art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez dowolną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego polegającą na:

- pominięciu dowodu z dokumentu w postaci załączonych do odpowiedzi na pozew notatek z rozmów psychologicznych:

a) z dnia (...), w której odnotowano, że powód podczas rozmowy wyraził obawę o swoje zdrowie w związku z powrotem do ZK we W. po zaopatrzeniu szpitalnym w szpitalu przy AŚ w B. w związku ze zdarzeniem z dnia (...)

b) z dnia (...), w której odnotowano, że powód w związku z charakterem popełnionego przestępstwa i obawami o własne bezpieczeństwo został osadzony w celi (...)

c) z dnia (...), w której odnotowano, że w trakcie pobytu w poprzedniej jednostce był obiektem agresji ze strony innego osadzonego, osadzenie w celi jednoosobowej korzystnie wpłynęło na poczucie bezpieczeństwa powoda - z uwag na to zdarzenie, a także charakter popełnionego przestępstwa wyrażał tego typu obawy,

d) z dnia(...) i (...), w których odnotowano, że powód przebywał wówczas w celi jednoosobowej, z czego jest bardzo zadowolony i nie zgłaszał chęci jego zmiany,

e) z dnia(...), w której odnotowano, że powód w jednostce penitencjarnej AŚ w S., do której został przetransportowany w związku z czynnościami procesowymi, wyrażał troskę o zapewnienie mu bezpieczeństwa, przytoczył historię z ZK we W., poprosił o odpowiednie osadzenie go w celu uniknięcia problemów,

- pominięciu dowodu z dokumentu w postaci załączonego do odpowiedzi na pozew sprawozdania z czynności wyjaśniających przeprowadzonych przez zespół powołany decyzją Dyrektora(...) W. w związku ze zdarzeniem z dnia(...), w którym stwierdzono m.in.: niewłaściwy nadzór nad skazanymi zatrudnionymi w magazynie mundurowym sprawowany przez mł. chor. W. K., st. kpr. M. Z., chor. K. S., zaproponowano wyciągnięcie wobec tych funkcjonariuszy konsekwencji służbowych, wskazano na przedwczesne skierowanie do pracy osadzonego W.; nadto podkreślono, że zgodnie z obowiązującym przepisem obowiązującym w ZK we W. w sprawie postępowania z przedmiotami niebezpiecznymi wynika, iż w magazynie mundurowym nie powinny się znajdować takie przedmioty jak nóż kuchenny, ustalenie, że nóż kuchenny, który ugodzono powoda znajdował się w pomieszczeniu socjalnym osadzonych zatrudnionych w magazynie od kilku miesięcy i służył im do sporządzania posiłków,

- pominięciu dowodu z dokumentu w postaci załączonej do odpowiedzi na pozew decyzji Dyrektora(...)we W. z dnia (...) znak (...) (...), mocą której objęto monitorowaniem zachowanie Powoda od dnia (...) do dnia (...) w związku z aktem agresji wobec Powoda w warunkach izolacji penitencjarnej i istnienia realnego ryzyka zachowań agresywnych, nadto podkreślono, że ze względu na poczucie zagrożenia ze strony innych skazanych umieszczono Powoda w celi monitorowanej w celu zapewnienia bezpieczeństwa,

- pominięciu dowodu z dokumentu w postaci załączonego do pozwu zarządzenia nr (...) Dyrektora (...)we W. z dnia (...) w sprawie postępowania z przedmiotami niebezpiecznymi w Zakładzie (...) W., z którego wynika, że za przedmioty niebezpieczne uznaje się m.in. noże kuchenne (§ 1 pkt 10), wszystkie przedmioty niebezpieczne przechowują i zabezpieczają przed dostępem osób niepowołanych wyznaczenia przez kierownictwo funkcjonariusze lub pracownicy (§ 5 ust. 1), wydawanie przedmiotów niebezpiecznych osadzonemu oraz innym osobom następuje imiennie, za pokwitowaniem czytelnym podpisem w książce wydanych przedmiotów niebezpiecznych, z określeniem rodzaju przedmiotu,, jego stanu technicznego, dnia i godziny wydania oraz zwrotu,

- odmowie wiarygodności zeznaniom powoda w zakresie wyrażanych przez niego obaw o własne bezpieczeństwo, zdrowie i życie i uznanie, że stwierdzenia te są wyłącznie nacelowane na uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia, podczas gdy pozostały materiał dowodowy w postaci wskazanych wyżej notatek z rozmów z psychologami oraz decyzji Dyrektora (...) W. z dnia(...), znak (...) (...) potwierdzają, że powód takie obawy zgłaszał, były one realne, co zostało dostrzeżone także przez kierownictwo Zakładu(...) W.

Apelujący zarzucił także Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa procesowego to jest art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych, choć w realiach sprawy niniejszej

wymagana była wiedza specjalna do oceny stanu zdrowia powoda na skutek odniesionych obrażeń w wyniku zdarzenia z dnia (...), możliwości wykonywania pracy zawodowej i ewentualnie związanych z tym ograniczeń, utraty zdolności do pracy na skutek odniesionych obrażeń w wyniku zdarzenia z dnia (...)

Apelujący zarzucił również Sądowi I instancji naruszenie prawa procesowego - art. 98 § 1, art. 102 k.p.c. oraz art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw człowieka i podstawowych wolności poprzez ich niezastosowanie w realiach sprawy niniejszej,

Apelujący w związku z przedstawionymi powyżej zarzutami naruszenia prawa procesowego zarzucił także Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego to jest art. 23 k.c., 24 § 1 i 2 k.c., 417 § 1 k.c., 444 § 1 i 2 k.c., 448 k.c., 445 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie w realiach sprawy niniejszej.

Nadto na podstawie art. 162 k.p.c. apelujący wnosł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu: traumatologii, chirurgii, neurologii i psychiatrii - na okoliczność stanu zdrowia Powoda A. K. po zdarzeniu z dnia (...).r., urazów, zakresu i intensywności dolegliwości bólowych i cierpień doznanych przez Powoda, znacznego stopnia pogorszenia jakości życia Powoda oraz długości i intensywności rehabilitacji po zdarzeniu z dnia (...).r., prognoz zdrowotnych Powoda na przyszłość, braku możliwości wykonywania wyuczonego zawodu mechanika (...)

Sąd Apelacyjny zważył co następuje

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie zaskarżony wyrok został wydany bez wyjaśnienia istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, z uchybieniem przepisom postępowania oraz bez przeprowadzenia stosownego postępowania dowodowego. Powyższe było natomiast wynikiem błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, że nie zachodzi w niniejszej sprawie przesłanka odpowiedzialności Skarbu Państwa określona w art. 417 § 1 kc (por. uchwała składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11), za skutki zdarzenia z dnia(...), tj. bezprawność zachowania polegająca na niezapewnieniu osadzonemu bezpieczeństwu w Zakładzie(...)W.. Nadmienić należy, że odpowiedzialność deliktowa, opisana w dyspozycji art.417 k.c. powstaje wówczas, gdy łącznie spełnione są jej trzy ustawowe przesłanki, a mianowicie: bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy, a szkodą. Kolejność badania przez sąd powyższych przesłanek nie może być przy tym dowolna. W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania (zaniechania), z którego, jak twierdzi poszkodowany, wynika szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności, następnie ustalenie, czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju i dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie między nimi normalnego związku przyczynowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 stycznia 2018 r., I ACa 761/17).

Zgodnie z art. 108 § 1 kkw administracja zakładu karnego ma obowiązek podejmowania odpowiednich działań celem zapewnienia skazanym bezpieczeństwa osobistego w czasie odbywania kary. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 października 2003 r., sygn. akt IV CK 151/02 stwierdził, że sam fakt pozbawienia wolności i podporządkowania osoby osadzonej rygorom regulaminu dalece ograniczającym swobodę zachowania się i decydowania o własnym losie nakłada na organy zakładów karnych szczególny obowiązek stworzenia takiego systemu kontroli i nadzoru, który zapewni osobom osadzonym całkowite bezpieczeństwo pobytu w zakładzie, a w szczególności ochronę ich życia i zdrowia. Nie ulega przy tym wątpliwości, że w świetle art. 417 § 1 kc wina nie jest przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa. Tymczasem Sąd I instancji dokonując ustaleń w sprawie pominął treść sprawozdania z czynności wyjaśniających z dnia (...)przeprowadzonych decyzją Dyrektora(...) W. (k. 130v i nast.), z którego wynikało, że nóż, którym posłużył się sprawca ataku na powoda, a który Sąd uznał za „niewiadomego pochodzenia”, był to nóż kuchenny pozostawiony w pomieszczeniu socjalnym magazynu depozytów, którym to nożem zatrudnieni w nim osadzeni posługiwali się w sposób nielegalny już od dłuższego czasu przy sporządzaniu posiłków. W dokumencie tym stwierdzono jednocześnie, co również uszło uwadze Sądu Okręgowego, że zgodnie z obowiązującymi w Zakładzie (...) W. przepisami dotyczącymi postępowania z przedmiotami niebezpiecznymi, w magazynie mundurowym nie powinny znajdować się takie przedmioty, jak nóż kuchenny. Powyższe wynika z Zarządzenia nr (...) Dyrektora (...)

W. z dnia (...) (k. 176v i nast.). Ponadto, we wnioskach sprawozdania stwierdzono niewłaściwy nadzór nad skazanymi zatrudnionymi w magazynie mundurowym sprawowany przez mł. chor. W. K., st. kpr. M. Z. oraz chor. K. S., wobec których zespół prowadzący czynności wyjaśniające zaproponował wyciągnięcie konsekwencji służbowych, a nadto zaproponował podjęcie szeregu działań zapobiegawczych na przyszłość. Powyższe wskazuje, że doszło do nieprawidłowości w nadzorze ze strony administracji Zakładu(...) W., co świadczy jednoznacznie o bezprawności działania (zaniechania) Skarbu Państwa, jako strony pozwanej.

Treść art. 386 § 4 k.p.c. stanowi natomiast, że w razie nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, Sąd II instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Treścią normy prawnej zawartej w tym przepisie jest upoważnienie do wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego w określonych sytuacjach procesowych, jako wyjątku od zasady orzekania co do meritum sporu w tym postępowaniu. Jego brzmienie wskazuje jednocześnie na to, że nie zachodzi obowiązek prowadzenia przez Sąd II instancji postępowania dowodowego zmierzającego do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych w sytuacji, gdy Sąd I instancji zaniechał rozważania poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, jak również, gdy pominął mogące mieć wpływ na rozstrzygnięcie meritum sporu dowody zawnioskowane przez strony dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Konieczne staje się wówczas wydanie orzeczenia kasatoryjnego przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c. Jeżeli bowiem rozpoznanie istoty sprawy wiąże się z koniecznością prowadzenia postępowania w znacznej części tak, że można uznać, że rzeczywiste rozpoznanie sprawy ograniczyło się do jednej tylko instancji – wyrok Sądu I instancji powinien być uchylony, a sprawa przekazana temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Jak trafnie przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 kwietnia 2013 r. (V CZ 129/12, LEX nr 1341730), wymóg przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości odnosić trzeba każdorazowo do dowodów istotnych dla wyjaśnienia podstaw powództwa i zarzutów pozwanego. Nie można uznać oparcia przez Sąd I instancji orzeczenia na twierdzeniach strony, czy też obu stron i faktach bezspornych, za częściowe przeprowadzenie postępowania dowodowego, które będzie stanowić przeszkodę w uchyleniu tego orzeczenia, w sytuacji konieczności przeprowadzania dowodów mających zasadnicze znaczenie dla rozpoznania sprawy.

Sąd I instancji przyjmując, że nie zachodzi bezprawność działania Skarbu Państwa stanowiąca przesłankę odpowiedzialności pozwanego w niniejszej sprawie, co niweczyło zasadność roszczenia dochodzonego przez powoda, nie przeprowadził natomiast postępowania dowodowego nakierowanego na ustalenie istnienia szkody, w szczególności nie rozważył przeprowadzenia zawnioskowanego przez powoda dowodu z opinii biegłych z dziedziny medycyny: traumatologii, chirurgii, neurologii, psychiatrii na okoliczność zakresu obrażeń doznanych przez powoda w wyniku zdarzenia z dnia (...) a co zatem idzie na okoliczność wykazania poniesienia szkody przez powoda.

Z podanych wyżej względów zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Omówione uchybienia w zakresie orzekania dotyczące naruszenia prawa materialnego to jest art. 417 k.c. w zakresie nieuzasadnionego przyjęcia na podstawie ustalonego stanu faktycznego, iż pozwanemu nie można przypisać bezprawności działania, powodują, że wyrok został wydany bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy winien, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu zbadania istnienia dwóch dalszych przesłanek odpowiedzialności z art. 417 k.c. to jest istnienia szkody po stronie powodowej i związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym zachowaniem pozwanego a ewentualną szkodą. W szczególności niezasadne, w okolicznościach sprawy, oddalenie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych doprowadziło do niedokonania ustaleń koniecznych do rozstrzygnięcia sporu pomiędzy stronami i w konsekwencji uniemożliwiło merytoryczne rozstrzygnięcie na tym etapie postępowania. Z powyższych względów niemożliwa była ocena instancyjna zaskarżonego orzeczenia.

W tym stanie rzeczy, biorąc pod uwagę wyżej poczynione rozważania, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. zaskarżony wyrok należało uchylić i przekazać sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi, stosownie do art. 108 § 2 k.p.c., rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w instancji odwoławczej.

SSO (del) Tomasz Chojnacki SSA Karol Ratajczak SSA Małgorzata Kaźmierczak